

Postanowienie z dnia 14 czerwca 2000 r., V CKN 1119/00

Artykuł 51 ust. 4 Konstytucji dotyczy tylko informacji obejmujących dane osobowe.

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący), Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca), Sędzia SA Krzysztof Strzelczyk

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2000 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Jacka B. przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuratorowi Okręgowemu w W. o nakazanie usunięcia informacji, na skutek kasacji powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 listopada 1999 r.

postanowił oddalić kasację.

Uzasadnienie

Jacek B. w pozwie z dnia 18 stycznia 1999 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuratorowi Okręgowemu w W., powołując się na art. 51 ust. 4 Konstytucji, wniósł o wydanie wyroku nakazującego sprostowanie i usunięcie informacji nieprawdziwej i niepełnej, zawartej w postanowieniu Prokuratora Wojewódzkiego z dnia 20 sierpnia 1998 r. w brzmieniu „w toku postępowania Komisja Dyscyplinarna podjęła na posiedzeniu niejawnym decyzję odmawiającą dopuszczenia do postępowania dyscyplinarnego zawodowego adwokata jako obrońcy obwinionych studentów.

Decyzję tę, z uwagi na istniejące wątpliwości interpretacyjne odpowiednich zapisów ustawy o szkolnictwie wyższym dotyczących obrońców obwinionych, oparto na opinii Kierownika Katedry Postępowania Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu W.”.

W uzasadnieniu pozwu powód w szczególności wskazał, że decyzja Przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów Politechniki W. o niedopuszczeniu adwokata do obrony studentów zapadła dnia 3 czerwca 1997 r.,

zaś opinia, na którą powołał się Prokurator Wojewódzki w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 sierpnia 1998 r., nosiła datę 15 czerwca 1997 r.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 1999 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu odrzucił pozew na podstawie art. 199 § 1 k.p.c., dlatego że w sprawie, ze względu na nieposiadanie przez nią cech sprawy cywilnej, nie jest dopuszczalna droga sądowa. Sąd Apelacyjny, oddalając postanowieniem z dnia 21 listopada 1999 r. zażalenie powoda na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 14 kwietnia 1999 r. podtrzymał stanowisko Sądu pierwszej instancji o niedopuszczalności drogi sądowej w sprawie. W szczególności podniósł, że treść żądania pozwu wskazuje, iż powód dochodzi sprostowania ustaleń faktycznych zawartych w postanowieniu Prokuratora – w tym jednak zakresie służył mu środek odwoławczy przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Ponadto wyjaśnił, że ustalenia faktyczne zawarte w orzeczeniach prokuratury nie są informacjami, o jakich mowa w art. 51 ust. 4 Konstytucji. Przepis ten zapewnia ochronę danych osobowych, a jego realizację stanowi ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883 ze zm.).

W skardze kasacyjnej powód zarzucił postanowieniu Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 8, 45 ust. 1, art. 51 ust. 4, art. 77 ust. 2, art. 176 ust. 1, art. 177 i 178 Konstytucji oraz art. 177 § 1 pkt 1, art. 199 § 1 pkt 1, art. 316 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. Istotą skargi kasacyjnej jest twierdzenie o możliwości bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji, w tym art. 51 ust. 4, statuującego podmiotowe prawo do żądania sprostowania lub usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych sprzecznie z ustawą, przy czym chodzi tu nie tylko o informacje dotyczące osoby (dane osobowe), lecz o wszelkie informacje. Zdaniem skarżącego, dla ochrony wspomnianego prawa podmiotowego otwarta jest droga sądowa, a mianowicie przed sądami powszechnymi, na rzecz których przemawia domniemanie z art. 177 Konstytucji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Z art. 2 k.p.c. wynika, że droga sądowa jest dopuszczalna w sprawach cywilnych, jeżeli do ich rozpoznania właściwe są sądy. Pojęcie spraw cywilnych jest zdefiniowane w art. 1 k.c. Chodzi tu zarówno o sprawy cywilne w znaczeniu materialnym (wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego,

rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy), jak i sprawy cywilne w znaczeniu formalnym (nie wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego lub prawa pracy, jednak również podlegające załatwieniu według przepisów kodeksu postępowania cywilnego). Zasadą w świetle art. 2 k.p.c. jest, że do rozpoznania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne. Od zasady tej możliwe są dwa wyjątki: przekazanie określonych spraw cywilnych do właściwości sądów szczególnych (§ 1) oraz przekazanie określonych spraw cywilnych do właściwości innych organów niż sądy (§ 3).

Pierwszoplanowe znaczenie dla ustalenia dopuszczalności drogi sądowej ma zatem stwierdzenie cywilnego charakteru sprawy. Uwzględniając wspomnianą definicję, należy daną sprawę uznać za cywilną, jeżeli treść żądania pozwu i przytoczone na jego poparcie twierdzenia wskazują na to, że powód poszukuje ochrony prawnej w związku z szeroko rozumianym stosunkiem cywilnoprawnym, charakteryzującym się równorzędnością stron, tj. nieistnieniem władczego podporządkowania jednej strony drugiej. Należy raz jeszcze podkreślić, że rozstrzygające znaczenie ma tu treść pozwu, a więc ustalenie czy z treści pozwu wynika, że powód wywodzi swe uprawnienie ze stosunku cywilnoprawnego, nie zaś to, czy stosunek cywilnoprawny, na który powód powołuje się, rzeczywiście istnieje, gdyż okoliczność ta powinna być dopiero stwierdzona w toku merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd. Trzeba zatem wyraźnie oddzielić badanie treści pozwu w celu ustalenia cywilnego charakteru sprawy dla rozstrzygnięcia o dopuszczalności drogi sądowej od oceny zasadności żądania pozwu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6 i z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 161 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK Zbiór Urzędowy 1998, nr 4, poz. 50, pkt III.1 uzasadnienia). Ponadto sprawa może mieć charakter cywilny wtedy, gdy wprawdzie treść pozwu wskazuje, że powód swe prawo wywodzi z innego stosunku niż cywilnoprawny (w szerokim tego słowa znaczeniu), ale zachodzą okoliczności nakazujące uznać sprawę za cywilną w znaczeniu formalnym.

Z pozwu Jacka B. wynika, że domaga się on sprostowania, ewentualnie usunięcia przytoczonego fragmentu uzasadnienia postanowienia Prokuratora ze względu na jego nieprawdziwość, przy czym w pozwie brak danych wskazujących na to, że u podstaw żądania leży przekonanie powoda, iż zaznaczony fragment

uzasadnienia postanowienia Prokuratora narusza dobra osobiste powoda. Żądanie to odwołuje się tylko do faktu nieprawdziwości ustalenia Prokuratora co do wpływu opinii Kierownika Katedry Postępowania Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu W. na decyzję o niedopuszczeniu adwokata do obrony studentów w postępowaniu dyscyplinarnym. Zdaniem powoda, nieprawdziwość tego ustalenia pozostaje w sprzeczności z art. 51 ust. 4 Konstytucji i uzasadnia domaganie się sprostowania lub usunięcia zaznaczonego fragmentu uzasadnienia postanowienia Prokuratora.

Tak ukształtowana treść pozwu nie daje podstaw do przyjęcia, że powód swe żądanie wywodzi ze stosunku cywilnoprawnego, a w każdym razie, że we wniesionej przez niego sprawie dopuszczalna jest droga sądowa.

Kwestionowanie przez powoda ustaleń faktycznych, stanowiących element uzasadnienia postanowienia Prokuratora w przedmiocie zarzutów karnych, sugeruje powiązanie żądania powoda ze stosunkiem publicznoprawnym. Wprawdzie orzeczenia organów władzy publicznej mogą w niektórych sytuacjach uzasadniać powstanie stosunków cywilnoprawnych, np. obejmujących roszczenie o naprawienie szkody lub roszczenie o ochronę dóbr osobistych, jednakże pozew Jacka B. nie zawiera wskazówek uzasadniających przyjęcie, że jego żądanie dotyczy ochrony dóbr osobistych, a tym bardziej – naprawienia szkody.

Z kolei odwołanie się w pozwie do art. 51 ust. 4 Konstytucji sugeruje wystąpienie przez powoda z żądaniem udzielenia mu ochrony, jaka jest gwarantowana w razie nieprawidłowego przetwarzania danych osobowych (co do znaczenia powołania w pozwie prawa materialnego dla określenia okoliczności uzasadniających żądanie pozwu – zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152). Przepis ten bowiem, stanowiąc, że każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą, dotyczy tylko informacji obejmujących dane osobowe. Wynika to jednoznacznie ze ścisłego powiązania tego przepisu z pozostałymi postanowieniami art. 51 Konstytucji (ust. 1, 2 i 3). W bezpośrednim zatem związku z art. 51 Konstytucji pozostaje wspomniana wyżej ustawa o ochronie danych osobowych. Ustawa ta zaś, jeżeli nawet łączy z określonymi w niej zdarzeniami powstanie stosunków cywilnoprawnych (zob. art. 32 i 35 § 1), to przewiduje załatwianie spraw objętych nią w postępowaniu administracyjnym przez Generalnego Inspektora Ochrony danych Osobowych (art. 8 i 22, 35 § 2), z tym że

na decyzję Generalnego Inspektora Ochrony danych Osobowych w przedmiocie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy stronie przysługuje skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego (art. 21 ust. 2). Pozew w zakresie, w jakim odwołuje się do art. 51 ust. 4 Konstytucji RP, pozwala zatem wnioskować o nadaniu przez powoda wytoczonej sprawie cech sprawy podlegającej załatwieniu w postępowaniu administracyjnym. Dla oceny tej bez znaczenia jest wadliwość wyrażonego w skardze kasacyjnej zapatrywania powoda na temat zakresu zastosowania art. 51 ust. 4 Konstytucji i relacji zachodzącej pomiędzy nim a ustawą o ochronie danych osobowych. To bowiem jest już kwestią zasadności żądania udzielenia ochrony, którą przewiduje powoływana wyżej ustawa w związku z art. 51 Konstytucji. Kwestia zaś zasadności zgłoszonego żądania musi pozostać poza zakresem badania dopuszczalności drogi sądowej.

Poczynione wyżej uwagi prowadzą do wniosku, że zgodnie z art. 2 k.p.c., we wniesionej przez powoda sprawie droga sądowa jest niedopuszczalna, wobec czego, stosownie do art. 199 § pkt 1 k.p.c., pozew należało odrzucić.

Zakres spraw, w których w myśl art. 45 Konstytucji przysługuje prawo do sądu, jest oczywiście szerszy niż spraw, w których dopuszczalna jest droga sądowa według art. 2 k.p.c. (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, pkt III.1 uzasadnienia). Mimo więc niedopuszczalności w danej sprawie drogi sądowej w świetle art. 2 k.p.c., sprawa ta może podlegać załatwieniu przez sąd administracyjny lub – co należy mieć przede wszystkim na względzie w niniejszej sprawie – przez sąd powszechny w postępowaniu karnym.

Artykuł 465 k.p.k. stanowi, że przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia sądu stosuje się odpowiednio do zażaleń na postanowienia prokuratora. Jednocześnie zastrzeżono w nim, że zażalenia na postanowienia prokuratora rozpoznaje prokurator nadrzędny, a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd. W aktach sprawy brak odpisu postanowienia Prokuratora z dnia 20 sierpnia 1998 r., którego dotyczy pozew, i nie wiadomo, czy, uwzględniając okoliczności jego wydania, mogło ono być zaskarżone przez powoda, a jeśli tak, to jaki organ był władny do rozpoznania zażalenia. Jakkolwiek jednak byłoby, a więc choćby ono w ogóle nie podlegało zaskarżeniu – co sugeruje skarżący – lub podlegało zaskarżeniu tylko do prokuratora nadrzędnego, nie ma w niniejszej sprawie miejsca na rozpatrywanie zgodności odpowiednich przepisów kodeksu postępowania

karnego z powołanymi w skardze kasacyjnej przepisami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. (...)

Co się tyczy zarzutu naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. i powołanego w związku z nim art. 316 §1 k.p.c., należy zauważyć, że art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. przewiduje, iż sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Tymczasem to postępowanie, które, zdaniem powoda, miało mieć charakter prejudycjalny, było postępowaniem ze skargi konstytucyjnej, a więc niewątpliwie innym niż postępowanie cywilne. Ponadto, wynik sprawy, w związku z którą wniesiona została skarga konstytucyjna (chodziło o sprawę o odsetki od zaległego stypendium), pozostawał bez jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Mimo pewnych niedostatków uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do stwierdzenia, że uchybienia te mogły mieć, jak tego wymaga art. 393 pkt 2 k.p.c., istotny wpływ na wynik sprawy.

Z przytoczonych powodów należało orzec, jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c.).